

# WOLNAPRACA

ORGAN KOMITETÓW: BIAŁOSTOCKIEGO OBWODOWEGO I MIEJSKIEGO KP (b) B I OBWODOWEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO

Nr 134 (167)

Środa, 27 listopada 1940 r

Cena 10 kopiejek

## ADAM MICKIEWICZ

Wczoraj całe społeczeństwo Związku Radzieckiego obchodziło 85 rocznicę śmierci wielkiego poety, rewolucyjnego demokrata, humanisty, piewcy polskiego narodu — Adama Mickiewicza. W Nowogródku — ojczyźnie poety, — poświęcona była jego pamięci specjalna sesja Akademii nauk BSRR.

Wyzwolone z pod jarzma obszarników i kapitalistów narody Zachodnich obwodów BSRR z wielkim pietyzmem obchodzą 85-tą rocznicę śmierci poety, którego genialna twórczość w jaskrawych barwach i obrazach odmalowała życie narodu, skutego łańcuchami ustroju pańszczyźnianego. W utworach „Dziady”, „Pan Tadeusz”, „Księgi narodu i pielgrzymstwa polskiego” czytelnik bezpośrednio odczuwa i przeżywa najgłębsze marzenia poety o światłej przyszłości i wolności.

Swą siłę i głębię czerpie poeta ze źródeł twórczości ludowej, legend i opowieści o nieustraszonych, bezgranicznie oddanych swej ojczyźnie, bohaterach. Wspaniałe opisy przyrody Nowogródziny i Wileńcyny, poetyckie ujęcie pieśni ludowych — wszystko to przedstawia życie chłopstwa, w ciągu stuleci uciskanego przez polską szlachtę. Smutne są te pieśni, wiele w nich gorczy i cierpienia. W swoim czasie budziły one nieprzeciętne pragnienie narodu do walki o lepszą przyszłość.

Adam Mickiewicz urodził się w grudniu 1798 roku w Zaosiu, w pobliżu Nowogródka w dawnej gubernii Mińskiej, w rodzinie zubożałego szlachcica. Ojciec jego był skromnym adwokatem. Już jako student, a później jako nauczyciel, był Adam Mickiewicz ogromnie lubiany przez postępową, rewolucyjnie nastroszoną młodzież. (Wstępuje on do tajnej organizacji, hołdującej ideom, głoszonym przez przodujących ludzi, stojących wówczas na czele rodzącego się ruchu rewolucyjnego w Rosji).

Aresztowany przez władze carskie, Adam Mickiewicz uwięziony został w wileńskim klasztorze Bazyliańców, gdzie przebywał od października 1823 do kwietnia 1824. W roku 1824 władze carskie wysyłają go w głąb Rosji. O ile przed aresztowaniem, w twórczości Mickiewicza dominował motyw liryki, to w więzieniu powstają nowe tematy, tematy bohaterskiej walki o sprawę ludu.

Do Petersburga przybył Mickiewicz w listopadzie roku 1824. Po przyjeździe zapoznaje się z Rylejewem i Bestużewem, doznając u nich serdecznego przyjęcia. Następnie wyjeżdża do Odessy. Daje mu to możliwość przebywania na Krymie, gdzie pisze „Sonety Krymskie”. W tym czasie przystąpił do pisania poematu „Konrad Wallenrod”. W roku 1825 przeniósł się do Moskwy, a w końcu 1827 do Petersburga. W roku 1826 zapoznaje się z Wiaziemskim, Baratyń-

skim i zostaje przyjacielem Puszkina, zdobywa ich sympatię.

Wydane w Moskwie „Sonety Krymskie” i poemat „Konrad Wallenrod” wyszły w kilku przekładach. W roku 1829 przyjaciele rosyjscy pomogli Mickiewiczowi w otrzymaniu paszportu zagranicznego i wyjeździe do Włoch.

Szacunek dla najwybitniejszych przedstawicieli literatury rosyjskiej i narodu rosyjskiego zachował Mickiewicz na zawsze. Na emigracji, tęskniąc za ojczyzną, zbierając siły do walki o wyzwolenie uciskanego narodu polskiego, nienawidził jako rewolucyjny demokrat z całej duszy, samowładztwa rosyjskiego — caratu, który był żandarmem Europy. Ale Mickiewicz szanował ogromnie naród rosyjski, rozumiał i cenił walkę narodu rosyjskiego przeciwko caratowi.

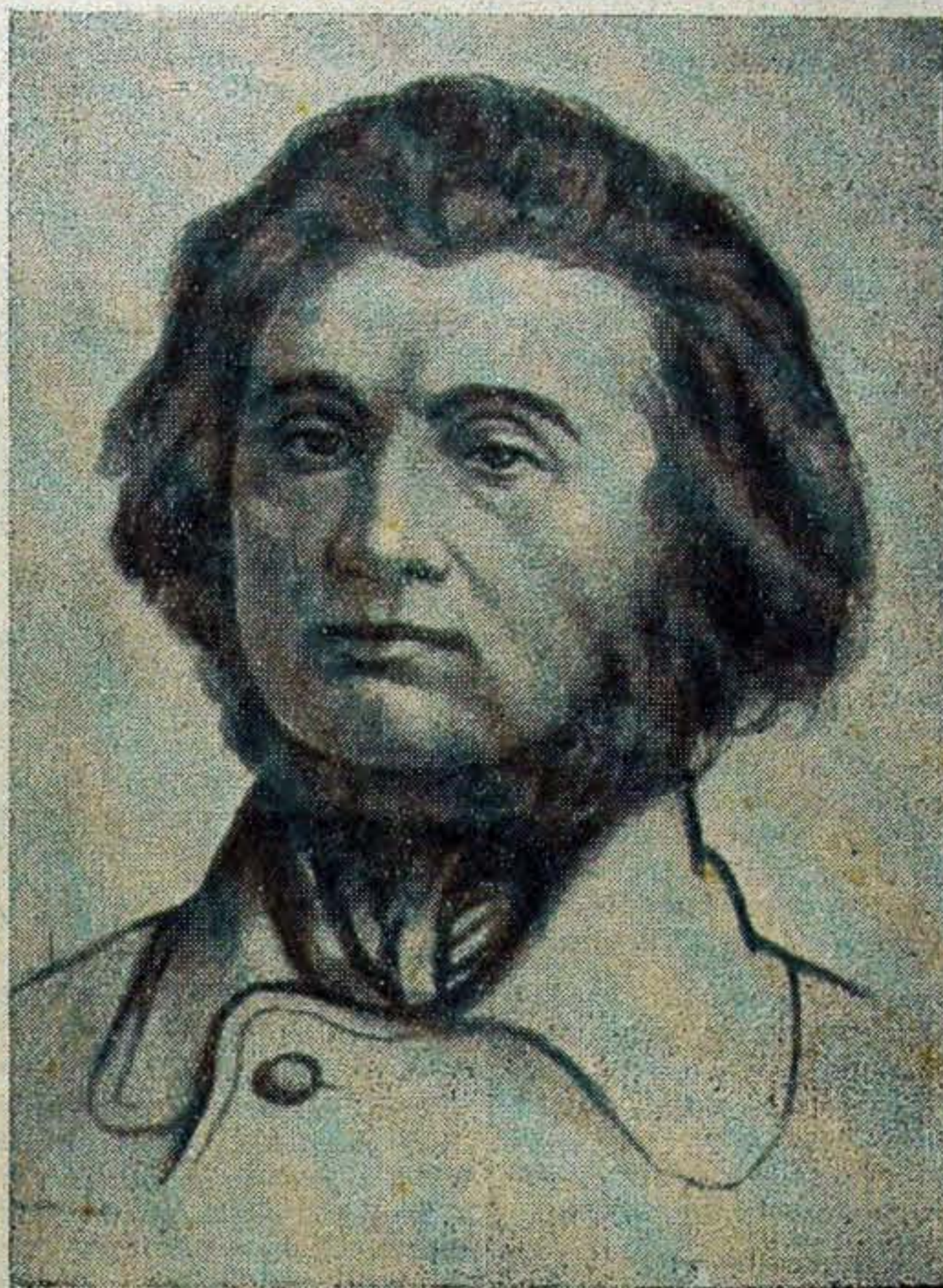
Wielka zasługa Adama Mickiewicza polega na tym, że w dziełach swych odzwierciedlił przodujące idee i dążności polskich rewolucyjnych demokratów-emigrantów, idee, których uosobieniem stał się później Jarosław Dąbrowski — bohater Komuny Paryskiej.

Mickiewicz marzył o tym, aby polski naród wspólnie z rosyjskim zerwał kajdany caratu i aby walka ta stała się zwiastunem wolności całej Europy. Zbiegało się to z punktem widzenia Marksa i Engelsa, którzy mówili że wyzwolenie, stworzenie demokratycznej Polski jest niezbytnym warunkiem zniszczenia reakcji „Świętego przymierza” — absolutyzmów rosyjskiego, austriackiego i pruskiego, że niepodległość Polski i rewolucja w Rosji wzajemnie się uwarunkowują.

W roku 1917 klasa robotnicza Rosji w zbrojnym powstaniu obaliła władzę kapitalistów i obszarników, zapoczątkowując erę rewolucji proletariackich. Wszystkie narody dylej carskiej Rosji otrzymały z rąk klasy robotniczej, jego czołowego oddziału — partii bolszewickiej, prawdziwą wolność i możliwość rozwijania swej kultury narodowej w formie i socjalistycznej w treści.

Wielkie te zdobycze utrwalone zostały w Stalinowskiej Konstytucji ZSRR. Zrealizowana została braterska współpraca i przyjaźń narodów. ZSRR — to prawdziwa ojczyzna pracujących całego świata. Ten ruch o światowym i historycznym znaczeniu, ta rzeczywistość sowiecka prześcignęły najśmielsze marzenia rewolucyjnego demokrata — Adama Mickiewicza, który marzył „o przyszłych czasach, kiedy narody zapomniawszy o waśniach, złączą się w wielką rodzinę” (słowa Puszkina w wierszu o Mickiewiczzu).

Związek Radziecki, jak latarnia morską, wskazuje pracującym całego świata jak należy skończyć z wszelkim uciskiem człowieka przez człowieka.



WYJĄTEK Z „USTĘPU III CZĘŚCI DZIADÓW” POŚWIĘCONY PRZEZ MICKIEWICZA SWYM PRZYJACIOŁOM ROSYJSKIM POD TYTUŁEM:

### DO PRZYJACIOŁ MOSKALI

Wy czy mnie wspominać? Ja, ilekroć marzę  
O mych przyjaciół śmierciach, wygnaniach, więzieniach,  
I o was myślę; wasze cudzoziemskie twarze  
Mają obywatelstwa prawo w mych marzeniach.

Gdzież wy teraz? Szlachetna szyja Rylejewa,  
Którą-m, jak bratnią, ścisnął, carskimi wyroki  
Wisi, do hańbiącego przywiązana drzewa...  
Kłątwa ludom, co swoje mordują proroki!

Ta ręka, którą do mnie Bestużew wyciągnął,  
Wieszcz i żołnierz — ta ręka od pióra i broni  
Oderwana — i car ją do taczki zaprzęgnął...  
Dziś w minach ryje, skuta, obok polskiej dłoni.

Innych może dotknęła sroższa niebios kara:  
Może kto z was, urzędem, orderem shańbiony,  
Duszę wolną na wieki sprzedał w łaskę cara  
I dziś na progach jego wybija pokłony..

Może płatnym językiem tryumf jego sławi  
I cieszy się ze swoich przyjaciół męczeństwa —  
Może w ojczyźnie mojej moją krwią się krawi  
I przed carem, jak z zasług, chlubi się z przekleństwa..

Jeśli do was z daleka, od wolnych narodów  
Aż na północ zalecą te pieśni żalonne  
I odezwą się z góry nad krainą lodów: —  
Niech wam zwiastują wolność, jak żorawie wiosnę.

Poznaćcie mię po głosie, Pókim był w okuciach,  
Pełzając milczkiem, jak wąż, ludziłem despotę,  
Lecz wam odkryłem tajnie, zamknięte w uczuciach,  
I dla was miałem zawsze gołębią prostotę.

Teraz na świat wylewam ten kielich trucizny.  
Żrąca jest i paląca mojej gorycz mowy,  
Gorycz, wyszana ze krwi i z łez mej ojczyzny.  
Niech zrże i pali — nie was, lecz wasze okowy.

Kto z was podniesie skargę, dla mnie jego skarga  
Będzie, jak psa szczekanie, który tak się wdroy  
Do cierpliwie i długo noszonej obroży,  
Ze w końcu gotów kasać rękę, co ją targa.

#### ZAWIADOMIENIE

28 listopada o godzinie 8-jej wieczór narada przewodniczących dzielnicowych komisji wyborczych m. Białego- przy ul. Tolstoja Nr. 9, odbędzie się stoku.

1855



ADAM MICKIEWICZ



1940

## WIELKI DEMOKRATA

Adam Mickiewicz, to nie tylko największy poeta polski i jeden z najznakomitszych w Europie. Adam Mickiewicz to uosobienie najlepszych i najbardziej postępowych tradycji narodu polskiego, to wielki natchniony bojownik o prawa ludu, o wolność narodów jęczących w okowach absolutyzmu.

Tę postępową rolę Mickiewicza, jego odważną działalność polityczną i publicystyczną, starannie ukrywała oficjalna historia i krytyka literatury w Polsce, o nich milczały burżuazyjne podręczniki szkolne. Biografowie Mickiewicza Piotr Chmielowski i Józef Kallenbach w swych znanych monografiach zaledwie kilka stron poświęcają jego publicystycznej działalności w „Trybunie Ludów”, a profesor Władysław Neryng w swej książce „O społecznych poglądach Mickiewicza” — o „Trybunie Ludów” wogóle nie wspomina.

Nic dziwnego, że Adam Mickiewicz, genialny wieszcz, znany jako twórca „Pana Tadeusza” i „Dziadów” — był za rządów burżuazji w Polsce niemal nieznanym jako redaktor „Trybuny Ludów”, jako autor namiętnych artykułów politycznych, pełnych rewolucyjnego ognia i szczerego demokratyzmu.

Jedynie w Związku Sowieckim, w którym postać wielkiego poety i trybuna demokracji otoczona jest takim szacunkiem, bogata skarbnica poetyckiej i politycznej działalności Adama Mickiewicza naprawdę w całości stanie się dostępną najszerszym masom ludowym.

Mickiewicz wychowany w warunkach zacofanego ziemiaństwa szlacheckiego z jego wszystkimi stanowymi i religijnymi przesadami — wcześniej wyrósł ponad swe otoczenie i poszedł szerokim szlakiem postępu i demokracji.

Droga rozwoju Mickiewicza prowadzi przez postępowe organizacje studenckie, aresztowanie i zesłanie przez władze carskie. Wielki wpływ wywarli na niego bohaterscy dekabrzyści Bestuzew i Rylejew, przyjaźń z Puszkimem, a następnie długie lata na emigracji we Francji, w której życie polityczne było najwyższym tępem w Europie.

Nie łatwa była droga Mickiewicza. Nieraz następowały u niego okresy depresji, kiedy przewagę zdobywały idee mistyczne i religijne, zwłaszcza w chwilach wzmocnienia reakcji socjalno-politycznej. Ale gdy tylko wzmacniał się ruch mas ludowych, gdy rozwidniały się gdziekolwiek horyzonty sprawy ludu — Mickiewicz podążał tam, aby służyć sprawie milionów. Idąc tą drogą, wiązał się Mickiewicz coraz mocniej z rewolucyjną demokracją europejską, co ujawniło się szczególnie jaskrawie w historycznych latach 1848—1849.

Sytuacja społeczno-polityczna w ówczesnej Francji — drugiej ojczyźnie Mickiewicza — wywarła głęboki wpływ na światopogląd wielkiego poety.

Proletariat Paryża, wspólnie z szerokimi masami ludowymi, rewolucyjnym powstaniem w lutym roku 1848 rozbija kajdany bankierskiej monarchii Ludwika Filipa. Ale owoce zwycięstwa ludu nie przypadają klasie robotniczej. Władzę zdobywa burżuazja i przechodzi do ataku na świat pracy. Proletariat Paryża na prowokację burżuazji odpowiada zbrojnym powstaniem czerwcowym: „Pierwszą wielką bitwą między obiema klasami, na które rozpadła się współczesne społeczeństwo” (Karol Marks „Walka klasowa we Francji od roku 1848 do 1850”).

Powstanie czerwcowe zostało przez burżuazję zatopione we krwi. Narody Włoch, Niemiec, Austrii, Węgier i Polski, które w odpowiedzi na powstanie lutowe ludu paryskiego wzniosły sztandar rewolucji demokratycznej, wkrótce przekonały się, że burżuazyjna republika francuska ani myśli podtrzymać ich walkę. Tylko proletariat mógł stanąć na czele uciskanych narodów Europy.

„Los tych rewolucji narodowych stał się zależny od rewolucji proletariackiej. Znikła ich pozorna samodzielność i niezależność od wielkiego przewrotu społecznego. Ani Węgier, ani Polak, ani Włoch nie będą wolni póki klasa robotnicza pozostanie niewolnikiem”. (Karol Marks).

Rewolucyjny proletariat, jego genialni nauczyciele Marks i Engels wypisali na swych sztandarach hasło nieprzejmowanej walki o wyzwolenie narodów uciskanych przez satrapów świętego przymierza, Habsburgów, Hohenzolernów, Romanowych. Zrozumieli to najbardziej postępowi i najbardziej z ludem związani Polacy, jak historyk Joachim Lelewel, który wspólnie z Karolem Marksem zasiadał w zarządzie „Międzynarodowego Towarzystwa Demokratycznego” w Brukseli.

Intuicyjnie wyczuwał to i Adam Mickiewicz. W momencie, gdy po rewolucji lutowej władzę w Paryżu zagarnia burżuazja a jeden z jej przedstawicieli w rządzie tymczasowym poeta Lamartene odrzuca żądanie proletariatu uznania czerwonego sztandaru za sztandar republiki — Adam Mickiewicz w liście z Rzymu do J. Łęckiego z dnia 9 marca 1848 roku pisze: „Lamartena odrzuca chorągwi czerwonej, zły znak, on wie instynktownie co ona znaczy i lud wie”.

A gdy w czerwcu burżuazja brutalnie dławi powstanie robotników paryskich, Mickiewicz zdaje sobie sprawę z tego, że klęska proletariatu paryskiego jest zarazem klęską walki wyzwolenczej narodu polskiego. To też w liście do Klukowskiego z 1-IX 1848 pisze: „Po wypadkach juniowych (czerwcowych — S. N.) nasza osnowa działania rozerwała się”.

Jednakże i w momencie, gdy zatrzymała reakcja i aresztowani przywódcy proletariatu paryskiego mają stanąć przed sądem w Bourges, — Mickiewicz w artykule w „Trybunie Ludów” 15 marca 1849 roku pisze:

„Jakikolwiek będzie los oskarżonych, nazwiska ich będą zapisane w poczet nazwisk obrońców wolności europejskiej. Jeśli utracą swoje prawa obywatelskie we Francji, to już zdobyli prawa obywatelstwa w powszechnej republice narodów”.

Jakimże jest społeczno-polityczny program Mickiewicza, przeciw komu wzywa do walki, jakie wysuwa żądania?

W artykule swym pod tytułem: „Wrogowie ludu” zamieszczonym w „Trybunie Ludów” 18 kwietnia 1849 roku, Mickiewicz pisze:

„Lud, który walczy o swą niepodległość dba o rozszerzenie swych swobód, ma prawo uważać za swoich przyrodzonych wrogów wszystkie stare dynastie, wszystkich członków dynastii...”

Ten lud powinien nie ufać wysokim dostojnikom kościoła, którzy wszyscy jednakowo są przywiązani do kultu absolutyzmu...

W końcu powinien odrzucać współdziałanie z arystokratami, a zwłaszcza z tymi, którzy byli sługami albo doradcami rządów uciskających lud...”

W swym „składzie zasad” ułożonym dla legionu polskiego we Włoszech, Mickiewicz domaga się: wolności słowa, wyznania, równości wszystkich obywateli przed prawem, obieralności wszystkich urzędów, równouprawnienia żydów i innych narodów w Polsce zamieszkałych, równouprawnienia kobiet.

Są to żądania zdecydowanie demokratyczne skierowane całym swym ostrzem nie tylko przeciw europejskiemu absolutyzmowi, ale i przeciw polskim magnatom i klechom, którzy chcieli utrzymać kraj w mrokach reakcji i ucisku pańszczyźnianego, przeciw możnowładcom, którzy dla swych klasowych interesów zaprzędali naród polski w niewolę.

W „Trybunie Ludów”, redagowanej przez Mickiewicza w roku 1849 w języku francuskim, jego społeczno-polityczne poglądy znalazły najpełniejszy wyraz. „Trybuna Ludów” na swym sztandarze wypisała hasła walki o demokrację, o wyzwolenie europejskich narodów z pod tyranii absolutyzmu.

Mickiewicz podnosi głos w obronie rewolucyjnych Włoch i Węgier, z oburzeniem protestuje przeciwko bestialstwu żołądków kontrrewolucji, którzy pastwią się nad ludami Niemiec, Włoch i Węgier. Atakuje papieża i dygnitarzy kościelnych.

W serii swych znakomitych artykułów, Mickiewicz agituje na rzecz żądań ludu w kampanii wyborczej do Zgromadzenia Narodowego. Do najbardziej rewolucyjnych akcentów dochodzi Mickiewicz w takich artykułach jak „Socializm utopijny i walka rewolucyjna”, „Miasta robotnicze”, „Miliard” i szeregu innych.

Stronnicy drobnomieszczańskiego i mieszczańskiego socjalizmu w rodzaju Consideranta występują w Zgromadzeniu Narodowym i, działając wśród robotników Paryża, rozwijają agitację na rzecz swych różnorodnych zbawczych pomysłów w rodzaju prudonowskich banków zastawowych, utopijnych gmin wzorowych i t. d. — zamiast organizować walkę przeciwko reakcji, która coraz ostrzej atakowała masy pracujące.

W związku z tym Mickiewicz w artykule pod tytułem „Socializm utopijny a walka rewolucyjna” wypowiada następujące, pełne rewolucyjnego ognia, słowa.

„Sądźmy, że wobec zagadnień poruszających ludzką potrzebę są inne środki, niż banki hipoteczne, kredyt obrotowy, syndykat pracy, gminy wzorowe. A przede wszystkim powiedzmy, że wszelki systemat będzie tylko czczą utopią, dopóki będzie usiłował rozwiązać zagadnienie społeczne w drodze pokojowej nie urażając nikogo. Przyznajecie, że istnieją tylko niewolnicy i ciemiężcy, ofiary i katy, a chcecie uszczęśliwić ludzką przez wprowadzenie harmonii między dobrem i złem. Chcecie, by wyzyskiwacze ustąpili przed logiką waszych dowodów, gdy oni oparli się poświęceniu i ofiarom całych pokoleń...? Aby zbawić społeczeństwo, proponujecie banki hipoteczne i gminne wspólnoty; ale pójźcie do Polski a znajdziecie tam banki założone od lat 30, w Rosji na każdym kroku napotkacie wspólnoty gminne, a jednak chyba nie przypuszczacie, że stan nieszczęśliwego chłopca polskiego, albo zbydlęciałego poddanego w Rosji stanowi ten ideał szczęścia na ziemi, którego blask rozniecaacie przed oczyma wydziedziczonych waszego własnego kraju...”

Gdy się mówi o stanie społeczeństwa, trzeba ogarnąć widnokrąg o wiele rozleglejszy od widnokregu 38 tys. gmin Francji. Nie jest to zagadnienie wyłącznie francuskie. Ono obchodzi wszystkich członków wielkiej rodziny ludzkiej. Lud francuski, który sam o własnych siłach dokonał rewolucji, wiedział również jak należało ją rozwinąć”.

Podkreślając, że lud francuski chciał pośpieszyć z pomocą innym uciskanim ludom Europy, a przeszkodził temu egoizm klasowy i narodowy burżuazji francuskiej, organizatora rzezi czerwcowej — Mickiewicz kończy następującymi słowami skierowanymi pod adresem drobnomieszczańskich i utopijnych socjalistów i reformatorów w rodzaju Consideranta:

„Dzisiaj starając się wywrócić porządek dziejowy niewczesni reformatorzy służą własnej reakcji. Niechaj więc obywatel Considerant odłoży na pewien czas sztandar pokojowy, niech wraz z nami zatknie sztandar ostatniej wojny wolności przeciwko despotyzmowi a może być pewnym, że w dniu ostatecznego zwycięstwa nie znajdzie nas w szeregach swoich przeciwników”.

Płomiennie te słowa wyrażają zrozumienie nieprzebytej przepaści, która dzieli reakcję i postęp, magnatów i lud, wyrażają namiętne potępienie burżuazyjnych reformatorów i oportunistów, którzy chcieliby nakładać plaster na gnijące rany Europy, wyrażają zdecydowane opowiadanie się za walką rewolucyjną przeciw despotyzmowi, o wyzwolenie narodów.

W słowach tych ukazuje Mickiewicz całą swą wielkość trybuna demokracji rewolucyjnej. Można to w pełni ocenić wtedy tylko, gdy się przypomni, czym była ówczesna Polska, pogrążona w mroku reakcji, ucisku i zacofania szlacheckiego.

W artykule „Miasta robotnicze” Mickiewicz ostrzega proletariat Paryża przed filantropią pseudo-socjalistyczną kapitalistów, której zadaniem jest odciągnięcie robotników od walki rewolucyjnej w obronie uciskanych narodów Europy.

Po zduszeniu powstania czerwcowego fala rewolucyjna opadła. Mickiewicz przekonał się, że burżuazyjni republikani ani myślą by cokolwiek uczynić w obronie uciskanych narodów Europy. W utopijnych socjalistach razili go ich obojętność wobec aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej.

W tej sytuacji Mickiewicz zaczyna szukać nowego czynnika — „męża opatrnościowego”, któryby pchnął Francję na drogę demokracji i socjalizmu i na jej czele rozpoczął wojnę o wyzwolenie polaków, węgry, włochów.

W tej sprawie Adam Mickiewicz poważnie się myśli, zarówno w samym podejściu do sprawy, jak i też w wyborze męża opatrnościowego, którym, zdaniem jego, miał być Ludwik Napoleon, prezydent burżuazyjnej republiki francuskiej, późniejszy cesarz Napoleon III.

Niewątpliwie odegrały tu rolę wspomnienia i sentyment lat dzieciństwa w których utrwalił się fałszywy obraz Napoleona Bonapartego jako „zbawcy ludów”.

Nie oznacza to, że Mickiewicz nie widział całej miernoty jego bratanka Ludwika Napoleona, odmalowanej z takim mistrzostwem przez Karola Marksa w „Osiemnastym brumaire Ludwika Bonapartego”. Ale zapatrzony w ideę napoleońską, w której widzi uosobienie wujującej demokracji, raz po raz czyni próby pogodzenia z nią socjalizmu.

Taki pogląd musiał doprowadzić do gorzkich rozczarowań. Napoleon nie tylko nie myślał o walce w obronie narodów uciskanych, ale jego rząd zawiesił również „Trybunę Ludów”.

Błędne stanowisko Mickiewicza w sprawie tej wynikało z jego złudzeń idealistycznych z niezrozumienia klasowego charakteru dyktatury Ludwika Napoleona.

\* \* \*

Nie wolno zapominać ani na chwilę, że Mickiewicz jest przede wszystkim wielkim poetą, że trudno przykładać do niego miarkę, jaką przykładają się do działaczy politycznych, posiadających konsekwentnie zbudowany program społeczno-polityczny. Niewątpliwie, w człowieku tym było nie mało sprzeczności wewnętrznych, wahań w kierunku nastrojów mistyczno-religijnych, które utrudniały Mickiewiczowi wejście na drogę zdecydowanej walki mas ludowych.

Ale Adam Mickiewicz — największy poeta, płomienny trybun demokracji — wszystkimi niemi swego wielkiego serca i ducha związany był z walką ludu o wolność, o lepszą przyszłość. Z głęboką intuicją odczuwał on, że przyszłość ta należy do ludu.

Rzeczywistość naszych dni całkowicie to potwierdziła.

S. Natanson

## MICKIEWICZ — IMPROWIZATOR

Improwizacje Mickiewicza stanowią osobny rozdział jego twórczości poetyckiej, która nie podlega zwykłej krytyce literackiej z tych prostych powodów, że wiadomości o nich czerpiemy od ich słuchaczy, którzy w listach do współczesnych lub pamiętnikach zapisali swe wrażenia. Współcześni Mickiewicza mieli szczęście widzieć poetę, wygłaszającego w natchnionym porywie przedziwne strofy poetyckie. Przywykliśmy przecież mówić o pisanej poezji. Poetę nazywamy pisarzem, bo w skupionym, mozolnym procesie pisania widzimy formę twórczości poetyckiej. Niekiedy poeta wzrusza nas deklamowaniem własnych wierszy. Ale co innego oddziaływać na nas deklamacją, a co innego tworzyć przed naszymi oczami. Takie bezpośrednie obcowanie z powstawaniem dzieła poetyckiego zawiera w sobie osobliwy urok. Nie dziw, że słuchacze Mickiewicza wpadali w ekstazę.

Mickiewicz improwizował kilkadziesiąt razy w życiu. Po raz pierwszy w Wilnie w grudniu 1818 r. jako dwudziestoletni młodzieniec, ostatni raz w styczniu 1841 r. w Paryżu. Kilka razy improwizował Mickiewicz w więzieniu wileńskim. Ale dopiero w Rosji, w subtelnej atmosferze bujnego życia literackiego, w kołach wrażliwych na piękno literatów rosyjskich, zabłysnął jego niezwykły talent improwizatorski. O jednej z najwcześniejszych improwizacji pisze świadek jej Piotr Wiazemski, wybitny krytyk literacki: „Poeta jakby zamknął się na chwilę parę w świątyni swego wnętrza. Wnet wystąpił z twarzą rozpromienioną ogniem natchnienia, było w nim coś przejmującego trwogą. Improwizacja była świetna, przesłonna. Jaka szkoda, że nie było stenografa”. Bo Mickiewicz nigdy nie pozwalał zapisywać swoich improwizacji, sam widok piszących i szelest papieru przeszkadzały mu i mroziły płomień natchnienia. Poeta, który był surowym sędzią swoich pisanych utworów, nie mógł uważać za wykończone plodów chwilowego uniesienia. Zresztą, jak powiada inny świadek mickiewiczowski improwizacji, M. Malinowski: „Nie było nikogo, kto by chciał pozbawić się przyjemności patrzenia się na mówiącego poetę”. Mickiewicz zwykle improwizował przy fortepianie. Gdy czuł się w werwie, dosyć było zagrać jakąś znajomą piosenkę, natychmiast czuł przypływ natchnienia. Mickiewicz improwizował na różne tematy. Z pośród improwizacji petersburskich najświetniejsze są dwie. Jedną z nich wygłosił w grudniu 1827 r. Poecie podano temat „Samuel Zborowski” (nazwisko jednego magnata-awanturnika z XVI wieku). Poeta udał się do osobnego pokoju i po kilkunastu minutach powrócił z bladym obliczem i wzrokiem palającym. Wierszem zaczął deklamować dłuższy dramat, w osobach, podzielony na sceny. Dramatu swego nie skończył, znużony deklamowaniem przeszło 2 tysięcy wierszy, padł na krzesło i dłuższy czas siedział bez ruchu. Późną nocą powrócił do swej improwizacji, wywołując z ust słuchaczy mimowoli okrzyki podziwu.

W kilka dni później improwizował znowu. Jeden ze zgromadzonych gości,

pragnąc przez złośliwość dokuczyć Mickiewiczowi, zaproponował temat szczególny: wyprawę kapitana Perry do bieguny północnego. Ale zawiódł się srode. Mickiewicz opisał, jakie są okropne strony Oceanu Lodowego, jaką wagę przypisywali uczeni do odkrycia dróg dotąd niedostępnych. Odmalował szczegółowo okręt, przedstawił sceny dramatyczne, kiedy marynarze upadli na duchu i wszczęli bunt, a kapitan Perry z niewzruszonym spokojem opanował roznamietnione umysły swej załogi.

Improwizował również Mickiewicz u Puszkina. Obecność wielkiego poety rosyjskiego dodawała mu podniecia. Wiele jeszcze razy improwizował w Moskwie i Petersburgu. Urok osobisty, płomienne wejście i siła natchnienia elektryzowały słuchaczy.

Zwykle nawiedzało Mickiewicza natchnienie improwizatorskie w małym, bliskim gronie słuchaczy. Kilka razy wystąpił wobec liczniejszej publiczności. Jedną taką improwizacją miała miejsce w Berlinie w 1829 roku. Na jednym ze zgrupowań młodzieży studenckiej, na którym go witano z zapalem i czcią, sam oświadczył, że będzie improwizował. „Uroczyste milczenie zapanowało wśród zgromadzonych. Poeta stał przez chwilę nieporuszony i niemy. Wzrok pełen nadzwyczajnego blasku i niewypowiedzianego wyrazu, jednym rzutem jak iskra elektryczna przeleciał po przysłomnych”, opowiada świadek tej improwizacji Wojciech Cybulski. Tenże dodaje, że od czasu tej improwizacji w młodzieży zaszedł jakiś przełom. „Zgoda, miłość, braterskość, zapał do nauk, obyczajność w życiu, przytem pewien rodzaj egzaltacji” — oto, według Cybulskiego, rezultat bezpośredniego oddziaływania mickiewiczowskiej improwizacji na młodzież.

Najpopularniejsza jest improwizacja Mickiewicza w grudniu 1840 roku w Paryżu. Tym razem pobudził go do improwizowania Słowacki, który dwukrotnie w poetyckich improwizacjach zwracał się do swego wielkiego rywala. Jeden ze świadków mickiewiczowskiej improwizacji, Stefan Zan, opisał swe wrażenia tymi słowami: „Słowacki zaczął nucić improwizację. Adam pokłaskiwał, uśmiechał się. Wtem zerwał się jak orzeł... Co mówił? Nie wiem i nikt nie wie. Całe zgromadzenie osłabło, zbladło, oczy wytrzeszczyły i po chwili wszyscy w płacz, w uściskania. Co to było za wrażenie, co za entuzjazm, daremnie chciałbym sobie zdać sprawę. On był w tym dniu słowem swoim, raczej czynem”. Mickiewicz był w takim uniesieniu, że sam nie umiał sobie później przypomnieć ani słowa ze swej improwizacji. Był raczej przelekniony niż zadowolony z wrażenia jakie wywarł.

Niestety, nie zdołano zapisać tych nadzwyczajnych owoców geniuszu poetyckiego. Ledwo szczątki się zachowały, zresztą, mniej lub więcej autentyczne. Współcześni Mickiewicza upajali swój wzrok płomienną wizją żywego poety, rozkoszowali się niezwykłą ucztą poetycką. My możemy jedynie opowiadać o improwizacjach Mickiewicza, posługując się cudzymi przeżyciami dla własnych wniosków i wzruszeń. H. Wolpe.

## Pierwsza obwodowa konferencja MOPRu

Sala Domu Czerwonej Armii, ozdobiona hasłami, portretami i żywymi kwiatami jest przepelniona. Na uroczyste otwarcie pierwszej zjednoczonej obwodowej i miejskiej konferencji MOPRu przybyło około 500 delegatów i gości.

Konferencja otwarta została 23 listopada wieczorem. Do prezydium weszli kierowniczy działacze partyjni i moprowi oraz najlepsi aktywiści MOPRu z rejonów, fabryk i kolchozów. Burzliwymi oklaskami powitała konferencja wniosek wybrania honorowego prezydium w składzie biura politycznego CK WKP(b) z tow. Stalinem na czele, jak również tt. Dimitrowa i Telmana. Oklaski przechodzą w długo niemilknącą owację podczas odczytywania telegramu do towarzysza Stalina. Wszyscy wstają, rozlega się huczne „hurra”, płyną dźwięki „Międzynarodówki”.

Przewodnicząca obkomu MOPRu tow. Regina Kapłan wygłosiła referat sprawozdawczy o działalności obwodowego i miejskiego komitetu MOPRu.

Po referacie tow. Kapłan obkom MOPRu uroczystie wręcza delegatom z Grodna przechodni sztandar najlepszej organizacji moprowej w obwodzie.

Przechodni sztandar miejskiego komitetu MOPRu wręczony zostaje najlepszej w mieście komórce 3-go białostockiego kombinatu włókienniczego. Po raz trzeci zdobyła ona dzięki dobrej pracy tę zaszczytną nagrodę. Włókienka Zielenkiewicz z 3-go kombinatu w prostych ale wzruszających słowach opowiada, jak stworzono na przedsiębiorstwie pierwszą MOPRową brygadę stachanowską.

Odczytany zostaje telegram powitalny CK MOPRu który nagroził 15 najaktywniejszych moprowców dyplomami honorowymi MOPRu. Tow. Dolores Ibaruri (Pasjonaria) nadesłała telegram następującej treści:

„Wasze serdeczne zaproszenie otrzymałam, za co szczerze dziękuję. Niestety, nie mogę przybyć do was, by wziąć udział w konferencji aktywistów MOPRu w Białymstoku, którzy w warunkach krwawego białego teroru dokonali wspaniałej pracy rewolucyjnej, obecnie zaś, dzięki towarzyszywi Stalinowi i wielkiej Czerwonej Armii, po raz pierwszy odbywają konferencję w warunkach legalnych. Bolszewickie pozdrowienie. Dolores Ibaruri”.

24 listopada konferencja kontynuowała swe prace. Nad referatem sprawozdawczym tow. Reginy Kapłan rozwinęły się ożywione debaty, w których wzięło udział 18 mówców.

Wskazując na wielkie osiągnięcia MOPRu w ciągu roku jego pracy oraz na olbrzymi pęd pracujących do jego szeregów mówcy zatrzymali się na brakach w pracy, zwłaszcza na słabą pracę MOPRu wśród włościan. Delegatka — włościanka Dorozko Wiera (rejon Krynkowski) opowiedziała, że do biura organizacyjnego MOPR przedostały się elementy polityczne nam obce, które nie chciały rozwijać roboty moprowej na wsi. Obecnie, po usunięciu ich z kierownictwa, zorganizowane zostały w 20 kolchozach rejonu moprowe komórki liczące 680 ludzi, oprócz tego stworzono komórki MOPR w 17 wsiach.

Tow. Szejnoga (rejon Zabłudowski), opowiedział o tym jak kolchoźnicy artelu rolnego imienia Woroszyłowa udali się do członków kolchozu imienia Stalina z prośbą zorganizowania ich w MOPRze — o rejonowym biurze organizacyjnym MOPRu nawet nie wiedzieli, gdyż biuro to było zupełnie bezczynne.

Tow. ka Dziekan (rejon Czyżewski), również wskazuje na to, że nie prowadzono żadnej roboty wśród polskich włościan. Obecnie MOPR liczy 400 członków-włościan. Ludność wiejska interesuje się ogromnie MOPRem. Zdarza się, że włościanie z odległych wsi

przychodzą na zebranie moprowe. Delegat Nowak z Łomży zwraca uwagę na konieczność szczególnego podejścia do włościan polskich, wśród których od dziesiątków lat rozwijała swą działalność endecja.

Wróg klasowy usiłuje zwalczać MOPR na wsi. Gdzieniedzie usiłuje on przedostać się do komórki moprowej. We wsi Piątница rejonu Łomżyńskiego na czele licznej komórki MOPR stał były komendant miejscowego „Strzelca” Wielińczuk.

Również w rejonie Czyżewskim miał miejsce fakt następujący: bogaty 60-morgowy gospodarz przyjechał zapisać się do MOPRu, został jednak zdemaskowany przez chłopów jako kulak i czynny endek.

Tow. Prytycki zwrócił uwagę konferencji na tę okoliczność, że organizacje MOPRowe rosą przede wszystkim w tych miejscowościach gdzie kiedyś prowadzona była praca komunistyczna. Należy dotrzeć do najbardziej zacofanych i odległych leżących okolic i warstw ludności. Zwłaszcza należa tow. Prytycki na konieczność rozwijania roboty moprowej wśród młodzieży i dzieci, na ich wychowanie w duchu międzynarodowej solidarności, które nawiązywać powinno do wspaniałych przykładów bohaterstwa młodzieży i dzieci w przeszłości zarówno w ZSRR jak i na Białorusi Zachodniej. Zagadnieniu roboty moprowej wśród nauczycieli i uczniów oraz jej znaczeniu w całokształcie wychowania komunistycznego poświęcił swe wystąpienie nauczyciel tow. Finkielsztejn. Z głęboką uwagą wysłuchuje konferencja przemówienia tow. Gryniewicz, uczenicy 19-ej polskiej szkoły w Grodnie.

Tow. Ucharow (Czerwona Armia) nawołuje moprowców do wyteżonej pracy nad wzmoczeniem potęgi gospodarczej i obronnej naszego kraju. Moprowcy powinni być stachanowcami na fabrykach, najlepszymi kolchoźnikami, uczniami, powinni posiadać odznaki pracy obronnej. W ten sposób przybliżają oni dzień wyzwolenia swoich braci za granicą.

Tow. Semionow (sekretarz obwodowego komitetu KP(b)B) podsumowuje debatę, która miała bardzo rzeczowy charakter i stała na wysokim poziomie. Konferencja śmiało stosowała oręż bolszewickiej krytyki i samokrytyki. Tow. Semionow wskazuje na wielkie osiągnięcia MOPRu w naszym obwodzie oraz na braki w jego pracy, nakreśla zadania MOPRu w kampanii wyborów do Rad miejscowych, omawia jego rolę we wszystkich akcjach przeprowadzanych przez partię i rząd.

Konferencja uchwaliła odezwę do wszystkich moprowców obwodu, w której nawołuje ich do czynnego udziału w kampanii wyborczej do Rad miejscowych.

Okrzykami na cześć bolszewickiej partii, Kominternu oraz towarzysza Stalina, konczy konferencja swoje prace.

Komisja mandatowa złożyła sprawozdanie konferencji. Wybranych zostało na konferencję 297 delegatów. Wśród nich: 21 członków i kandydatów WKP(b), 11 członków WLKZM, 144 byłych członków KPP i KPZB, 18 byłych członków KZMP i KZMZB, 147 delegatów to byli więźniowie polityczni. Z pośród nich 75 skazanych zostało przez polskie sądy ogółem na 423 lata więzienia.

W skład obwodowego i miejskiego komitetu MOPR wybrano po 35 osób. Po konferencji odbyło się pierwsze posiedzenie nowego komitetu obwodowego MOPR, który wybrał na swego przewodniczącego tow. Reginę Kapłan a na odpowiedzialnego sekretarza — tow. Holcera.

\* N. Markowicz.



Na pierwszej obwodowej i miejskiej konferencji MOPRu  
Na zdjęciu w pierwszym rzędzie (od lewej strony) delegaci G. Ynkiewicz G. A. (Grodzińska szkoła polska Nr 19), Beker S. I. (Wolnowyjskie warzaty kolejowe) i Czysłowa W. A. (Wolnowyjski rejon MOPRu). Foto A. Sapira

## WYSTAWA POŚWIĘCONA ŻYCIU I TWÓRCZOŚCI ADAMA MICKIEWICZA

Na jubileusz Mickiewiczowski w białostockiej obwodowej bibliotece imienia Gorkija otwarta została wystawa poświęcona życiu i twórczości wielkiego poety. Składa się ona z 7 działów, na których będzie 250 eksponatów — książek, fotografii i portretów, odzwierciedlających różne okresy życia Mickiewicza.

Pierwszy dział wystawy nosi nazwę: „Mickiewicz — syn ziemi nowogródzkiej”. Są tutaj zdjęcia miejsc rodzinnych poety, muzeum Mickiewicza, jak również jeziora Swież i siedziby Tuchanowickiej, związanych z przeżyciami poety. Do tego działu wystawy wchodzi również monografia o dzieciństwie i młodości poety i szereg materiałów o folklorze białoruskim, którym przeniknięte są pierwsze wiersze Mickiewicza, o Czeczocie — przyjacielu młodości poety, zbieraczu pieśni białoruskich.

Drugi oddział wystawy poświęcony jest wileńsko-kowieńskiemu okresowi twórczości poety. Od roku 1819 do 1823 — początkowi działalności społeczno-literackiej Mickiewicza.

Szeroko przedstawiony jest rosyjski okres w twórczości poety. Jest tu literatura o dekabrystach, potęty Rylejewa, Bestużewa, Pestela, Puszkina, fragment z utworów Mickiewicza „Do przyjaciół Moskali” i szereg materiałów świadczących o przyjaźni poety z Aleksandrem Siergiejewiczem Puszkinem, wiersz wielkiego poety rosyjskiego o Mickiewiczu „On żył między nami”, przetłumaczone przez Puszkina utwory Mickiewicza „Czaty” i „Trzech Budrysów”.

Specjalny dział poświęcony jest przedmowemu okresowi w twórczości poety polskiego, gdy stworzył on świetny poemat „Pan Tadeusz” i „III część Działów”.

„Mickiewicz jako rewolucyjny demokrat” — tak nazywa się dział odzwierciedlający następny okres w życiu poety. W tym czasie napisał on „Księgi pielgrzymstwa i narodu polskiego”, dramat „Jakób Jasiński” (po francusku) i redagował „Trybunę Ludów”. Tutaj poza fragmentami z utworów poety, umieszczone są również materiały o polskim ruchu rewolucyjno-demokratycznym z czasów Mickiewicza.

## „Dziady” Mickiewicza na scenie

W rozmowie z naszym współpracownikiem kierownik artystyczny Państwowego Teatru Polskiego BSRR tow. Węgierko, reżyserzy teatru tow. Jabłonko i Juno i artysta tow. Woszczerowicz opowiedzieli:

Niegdyś sądzono, że wspaniały dramat Mickiewicza „Dziady” nie nadaje się do wystawienia na scenie. Błądny ten pogląd obalił Wyspiański. Opracował on sceniczenie „Dziady” i po raz pierwszy wystawiono dramat Mickiewicza w teatrze Krakowskim.

W carskiej Rosji wydanie „Dziadów” zabroniono, zwłaszcza wystawienie ich na scenie. Po roku 1905, kiedy cenzura carska stała się nieco łagodniejsza, dramat ten często wystawiano w różnych teatrach, znacznie jednak skrócony. Najlepsza była inscenizacja „Dziadów” pod reżyserją Zelwerowicza.

W dawnym państwie polskim najlepszym reżyserem „Dziadów” był Szyler.

W zespole Polskiego Teatru BSRR nie ma ani jednego artysty, któryby nie grał już w „Dziadach”. Obecny kierownik artystyczny teatru tow. Węgierko jeszcze w roku 1920 wystąpił jako reżyser tej sztuki w teatrze Łódzkim.

W przyszłości teatr nasz niewątpliwie wystawi ten utwór Mickiewicza.

Na uroczystą akademię, poświęconą pamięci Adama Mickiewicza, przygotowali artyści Teatru szereg najlepszych utworów Mickiewicza. Wykonane były wyjątki z „Pana Tadeusza”, „Konrada Wallenroda”, wiersze „Czaty”, „Trzech Budrysów”, „Do przyjaciół Moskali” i inn. W akademii weźmie udział cały zespół teatru. Prócz tego Teatr Polski BSRR przygotowuje specjalny wieczór koncertowy pod nazwą „Mickiewicz”. W deklamacjach i inscenizacjach przedstawione zostaną różne etapy twórczości poety. Główną część programu stanowią będą fragmenty z „Dziadów”.

## Z ZAGRANICZY

### WOJNA ANGIELSKO-NIEMIECKA

#### KOMUNIKAT NIEMIECKI

BERLIN, 25 listopada. (TASS.) Niemieckie biuro informacyjne podaje następujący komunikat naczelnego dowództwa armii niemieckiej:

„Jeden niemiecki okręt wojenny, operując na wodach oceanicznych, raportuje o zatopieniu nieprzyjacielskich statków handlowych ogólnej wyporności 95 tys. ton.

W noc na 24 listopada niemieckie lotnictwo kontynuowało swe naloty na Londyn, Betteri, Sautuerk i inne dzielnicze miasta zostały skutecznie zbombardowane. Liczne niemieckie eskadry bombowe podczas niestannych nalotów na Sauthawpton zrzuciły bomby

wszystkich kalibrów. Na urządzeniach portowych i przedsiębiorstwach przemysłowych wybuchły wielkie pożary, których łuna widoczna była z wybrzeża francuskiego.

BERLIN, 25 listopada (TASS). Jak donosi niemieckie biuro informacyjne niemieckie lotnictwo dokonało ubiegłej nocy wielkiego nalotu na Bristol.

Rozmiarami nalot ten dorównuje nalotowi na Kowentri. W ciągu kilku godzin setki niemieckich samolotów zrzuciły kilkaset tysięcy kilogramów bomb. Zauważono 45 wielkich pożarów. Silnie uszkodzone zostały składy i sieć gazowa.

#### KOMUNIKAT ANGIELSKI

LONDYN, 25 listopada. (TASS). Jak donosi agencja Reuter angielskie bombowce, korzystając z poprawy warunków meteorologicznych dokonały w nocy na 24 listopada nalotów na różne rejony Niemiec i okupowanych przez nie terytoriów. Samoloty angielskie zbombardowały składy towarowe i stacje kolejowe w Dortmundzie, jak również wewnętrzny niemiecki port Duisburg.

Jedna formacja bombowców angielskich odkonała nalotu na Buloni i stacje kolejowe w Dortmundzie, gdzie w wyniku bombardowania wybuchły liczne pożary. Prócz tego zrzuciono bomby na inne przedsiębiorstwa przemysłowe na zakłady Kruppa w Essen, jak również na inne przedsiębiorstwa przemysłowe i lotniska przeciwnika.

Samoloty angielskie zbombardowały obiekty wojenne w Turynie.

### WOJNA GRECKO-WŁOSKA

#### KOMUNIKAT WŁOSKI

RZYM, 22 listopada. (TASS). Agencja Stefani podaje następujący komunikat dowództwa włoskiego:

— Na froncie greckim oddziały nasze dokonywały skutecznych kontrataków. Nasze lotnictwo zbombardowało pozycje przeciwnika, zwłaszcza znajdując się wzdłuż wybrzeża Epiru.

Samoloty przeciwnika dokonały nalotu na Duracco. W rezultacie nalotu jest kilku rannych, wyrządzono nieznaczne szkody materialne. Stracono jeden samolot nieprzyjacielski. Na północ od wyspy Malta nasze myśliwce zestrzeliły jeden dwumotorowy samolot przeciwnika typu „Wellington”.

#### KOMUNIKAT GRECKI

ATENY, 22 listopada. (TASS). Grecka agencja telegraficzna podaje następujący komunikat greckiego naczelnego dowództwa, opublikowany wieczorem 24 listopada:

Nasze oddziały kontynuują posuwanie się na całym froncie. Zajęto miasto Moskopole (Albania). Podczas oczyszczania rejonu Korczy wzięto do niewoli 1500 ludzi. Zdobyto 12 armat, kilka moździerzy oraz inny materiał wojenny. Nasze lotnictwo zbombardowało 3 cofające się kolumny przeciwnika.

Według doniesienia greckiego ministerstwa bezpieczeństwa państwowego, w ciągu całego dnia 24 listopada nie

zanotowano ani jednego nalotu przeciwnika na wewnętrzne obszary kraju.

ATENY, 25 listopada. (TASS). Przybyłe z wyspy Leros 4 włoskie kontropepowce zbombardowały w ciągu 10 minut miasto Tigani na wyspie Samo. Włoskie okręty wojenne dały 70 strzałów armatnich w kierunku miasta.

Według otrzymanych wiadomości, wojska greckie zagłębiły się w terytorium Albanii na 6 do 30 km. Działania rozwijają się w pobliżu miasta Argirokastron.

Podają, że nowa linia obrony włoskiej przechodzi wzdłuż linii Wałona-Berat-Elbeson.

#### Amerkańscy korespondenci o działaniach wojennych

NIU-JORK, 25 listopada. (TASS). Według doniesień ateńskiego korespondenta agencji Asoszejted Press wojska greckie zajęły wysokości w pobliżu Argirokatron.

Włosi w dalszym ciągu cofają się w kierunku na Delwine i Santi-Kwarant. Na odcinku środkowym grecy dotarli do Fraszera. W rejonie Korczy grecy posuwają się na zachód i północny zachód. W doniesieniach z Korczy mówi się, że część wojsk włoskich internowana została w Jugosławii. Lotnisko w Korczy zburzone zostało bombardowaniem samolotów greckich i angielskich.

Według doniesień tego samego ko-

respondenta angielskie okręty wojenne wysadziły niedawna w portach greckich wojska angielskie.

Według doniesienia korespondenta belgradzkiego agencji Asoszejted Press greckie oddziały czołowe wkroczyły w przedmieścia Argirokastron.

NIU-JORK, 25 listopada. (TASS). Jak donosi ateński korespondent „Niu-Jork Tajms”, obserwatorzy wojenni podkreślają, że grecy w zasadzie stosują stare metody walki wręcz i nie używają wielkiej ilości granatów. Obserwatorzy podkreślają, że włosi nie znają miejscowości i nie potrafili przystosować się do nich.

### BOMBARDOWANIE MARSYLII

BERLIN, 25 listopada. (TASS). Niemieckie biuro informacyjne powołując się na wiadomość z Wiszy, podaje, że 24 listopada wieczorem opublikowano komunikat francuski o bombardowaniu Marsylii przez samoloty angielskie.

Jak już donoszono, mówi komunikat, ubiegłej nocy w Marsylii ogłoszono alarm lotniczy, potem jak kilka samolotów angielskich rozpoczęło bombardowanie miasta. Zrzuciono wiele bomb wśród nich 20 zapalających. Według dotychczasowych informacji, zabito 4 kobiety i raniono 5. 3 domy, z nich jeden w śródmieściu, zostały znacznie uszkodzone.

Niewybuchłe bomby, jak również zrzucane ulotki antywłoskie nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do narodowej przynależności samolotów. Na tej podstawie rząd francuski zgłosił energiczny protest przeciwko podobnym działaniom angielskiego lotnictwa i zażądał od rządu angielskiego odszkodowania.

#### WZMOCNIENIE POMOCY AMERYKI DLA ANGLII

NIU-JORK, 25 listopada. (TASS). Prasa amerykańska uważa, że ostatnie oświadczenie posła angielskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej skierowane jest na to, aby uzyskać pomoc finansową ze strony USA. Jak wiadomo, Lotian oświadczył, że angielskie papiery wartościowe i fundusze pieniężne w USA zaczynają się wyczerpywać, jednakże odmówił komentowania wniosku, przewidyującego zmianę ustawy o neutralności i ustawy Dżonsona, które nie pozwalają na udzielaniu Anglii produktów amerykańskich.

Korespondent waszyngtoński agencji Asoszejted Press zaznacza, że w sierpniu 1939 roku federalny zarząd rezerw USA określał angielskie wkłady walutowe i inne fundusze USA (które mogą być wykorzystane dla zakupów materiałów wojennych) na sumę 4.320 milionów dolarów. Jak donosi korespondent, angielska komisja zakupów w USA oświadczyła niedawno, że do 1 listopada na angielskie zakupy amerykańskich materiałów wojennych (prócz innych zakupów angielskich w USA) wydano 2,5 miliarda dolarów. „Niu-Jork Tajms” oświadcza, że ogólna suma wszystkich zakupów i zamówień Anglii w USA przewyższa 4 miliardy dolarów.

Korespondent „Niu-Jork Tajms” pisze, że anglicy pragną żeby USA dostarczyła Anglii prócz kredytów, dla skompensowania strat angielskiej floty randowej podczas wojny, lub żeby USA zrewidowało ustawę o neutralności i zezwoliły swym okrętom wpływać do portów angielskich.

#### PRZYBYCIE DE GOLA DO ANGLII

LONDYN, 25 listopada. (TASS). Jak donosi agencja Rajter dzisiaj po podróży do francuskiej Afryki ekwatorialnej przybył do Londynu generał de Gol. W południe został on przyjęty przez premiera angielskiego Czerczyła. USTAWA O PRZYŁĄCZENIU TANŻERU DO MAROKA HISPANSKIEGO

NIU-JORK, 25 listopada. (TASS). Jak donosi korespondent Asoszejted Press, rząd hiszpański zatwierdził ustawę o przyłączeniu Tanżeru do Maroka Hiszpańskiego.

Redaktor odpowiedzialny

B. M. ZELMANOW

#### Dziś w kinach

Kino - teatr <b>SWOBODA</b>	Nowy film muzyczno-artystyczny <b>Dni powszednie</b> W foje tańce i koncert dżazowy Pocz. seansów 7, 9, 11.
Kino - teatr <b>SPARTAK</b>	Artystyczny film <b>OSTATNI TABOR</b> Pocz. sean. o g. 5, 7, 9, 11. W foje-koncerty orkiestry
Kino - teatr <b>Czyrwonaja ZORKA</b>	Artystyczny film <b>100 mężczyzn i jedna dziewczyna</b> Początek seans 5, 7, 9 i 11. Kasa otwarta od g. 13 ej

Do działu ogłoszeń  
dzwonić  
**tel. 14-32**

#### Grodzieńska szkoła pedagogiczna

#### OGŁASZA ZAPISY.

na 9-miesięczne kursy pedagogiczne dla nauczycieli

klas 1-4 szkół polskich.

Na kursy przyjmule się osoby które ukończyły conajmniej 8 klas gimnazjum.

Kursanci otrzymują stypendium w wysokości 150 rub. na miesiąc oraz 50 rubli na mieszkanie.

Podania należy składać, załączając następujące dokumenty:  
a) zyciorys, b) zaświadczenie o socjalnym i majątkowym położeniu rodziców oraz samego kandydata, c) świadectwo szkolne, d) dwie fotografie, e) zaświadczenie lekarskie.

Paśport przedstawia się osobiście. Podania przyjmuje się do 1 grudnia 1940 roku.

Dokumenty należy przedstawić wyłącznie w oryginale i nadsyłać pod adresem: m. Grodno, Mostowa Nr. 9, Szkoła Pedagogiczna.  
DYPEKCAJA

#### OTWARTY ZOSTAŁ

#### zimowy sezon myśliwski

Dozwolone jest polowanie na wiewiórkę, lisa, zająca, tchórza, gornostaja kreta i dzika.

Polowanie na wilka i rysia dozwolone jest w ciągu całego roku. Za wilka prócz wartości skóry wypłaca się premię w wysokości 150 rubli.

Zabronione jest polowanie w ciągu całego roku: na kuna, nurka, wydre, bobra, borsuka, lasice, dziką kozę, łosia, jenota.

Biuro „ZAGOTZYWSYRJO” zawiera umowy z myśliwymi na dobowanie i zdawanie futer; zaopatruje myśliwych w śrut, proch, sponki, siłta, przyjmuje futra po cenach państwowych.

Po informacje zgłaszać się na punkty „ZAGOTZYWSYRJO”.

#### Mieszkanie<sup>2</sup> poko'owe z kuchnią w Choroszoy

ZAMIENIE w mieszkanie lub pokój w Białymstoku.

Zgłaszać się: tel. 3-98, Gold od 5-10 w.